

Dr Elaine Phillips, Wprowadzenie do studiów biblijnych,

Sesja 11, Azja Mniejsza i Grecja

© 2024 Elaine Phillips i Ted Hildebrandt

To jest dr Elaine Phillips i jej nauczanie na temat wprowadzenia do studiów biblijnych. To jest sesja 11, Azja Mniejsza i Grecja.

W tym momencie poruszamy się daleko poza krainą pomiędzy.

Spędzaliśmy tam czas i mamy zamiar spróbować poznać wschodnią część Morza Śródziemnego. Nie trzeba dodawać, że w tym momencie uwaga będzie znacznie szersza.

Tak naprawdę chcemy przyjrzeć się Dziejom Apostolskim i szczególnie skupić się na podróżach Pawła, pierwszej, drugiej i trzeciej podróży misyjnej, ponieważ możemy je zobaczyć w niektórych miejscach, w których są one znaczące. Są jednak także pierwsze trzy rozdziały Apokalipsy, które chcielibyśmy przynajmniej trochę odwiedzić i przyjrzeć się niektórym miejscom, które są istotne w tej dziedzinie. Zatem Azja Mniejsza i Grecja to w pewnym sensie ogólne określenie tego, na co będziemy patrzeć.

Oczywiście musimy skupić się na mapie. A więc jest to coś, co jesteśmy teraz bardzo zaznajomieni. Spędzaliśmy tu dużo czasu.

Pamiętajcie, że z Cezarei – nie ma jej na tej mapie, ale tuż poniżej miejsca, gdzie jest napisane Megiddo – ewangelia wychodzi. A ewangelia dotrze na nasz obszar, który znamy jako współczesna Turcja, daleko dalej, do tego, co znamy jako Grecję, a następnie w końcu do Rzymu. Jeśli chodzi o geografie, chcemy najpierw zauważyć, że tutaj jest Anatolia.

Kiedy już wcześniej rozmawialiśmy o ziemiach, skupialiśmy się głównie na różnych imperiach tutaj, w Mezopotamii, lub w tym kontekście na egipskich dynastiach. Nie spędziliśmy dużo czasu na rozmowach o Anatolii, ale teraz chcemy skupić się nieco bardziej na, ponownie, szerokim opisie geograficznym. A następnie zauważając, że są tu nazwy niektórych imperiów, chcemy po prostu poczynić kilka uwag historycznych na temat Hetytów i Koreańczyków.

To jest coś, co będziemy robić przez następne kilka minut. Chcę zacząć od zbiorników wodnych otaczających ten obszar Anatolii, właśnie tutaj. Widać centralny płaskowyż Anatolii.

Oczywiście jest to Morze Śródziemne. Nie muszę nam tego definiować. Ale zajmijmy się niektórymi innymi, ponieważ rzeczywiście się pojawiają, zwłaszcza jeśli chodzi o rzeczy, które należy przekroczyć lub pominąć, gdy Paul i inni podróżują.

Zatem tutaj, po pierwsze, oddzielające zachodnie wybrzeże Azji Mniejszej od tego, co okaże się Grecją lub Elos, będzie Morze Egejskie. To jest ważne. Drugą rzeczą, na którą chcemy zwrócić uwagę, jest Hellespont, w zasadzie most do Elos .

Most do Elos , a to będzie właśnie tutaj. Jeśli znacie swoją historię, historię nowszą, jeśli chodzi o niektóre z najważniejszych stoczonych bitew, wiecie, jakie tragiczne wydarzenia miały miejsce pod Gallipoli i w Dardanelach. Ale teraz nie idziemy w tym kierunku.

Mamy też Morze Marmara, mały zbiornik wodny. Mamy tutaj Cieśninę Bosfor i wreszcie Morze Czarne tutaj. A więc znaczące pod względem zbiorników wodnych otaczających południe, Morze Śródziemne, zachód, a następnie północ Anatolii.

Zajmijmy się trochę topografią, używając tej samej mapy, ale teraz skupiając się na masach lądowych. Na północy mamy Góry Pontyjskie. Pamiętajcie, że termin Pontus pojawia się kilka razy w Nowym Testamencie, więc nasze Góry Pontyjskie znajdują się wzdłuż północnego wybrzeża.

Mamy tu inne pasmo górskie, Góry Taurus, zarówno na południu, jak i w pewnym stopniu także na wschodzie. W centrum znajduje się nasz górny obszar płaskowyżu. A potem jeszcze tylko kilka rzeczy.

Obecna będzie także góra Ararat i inne góry. A potem mała uwaga dotycząca rzek, coś w rodzaju Nilu na mniejszą skalę, nasze główne rzeki spływają na północ lub na zachód, a to będzie tutaj istotne, zwłaszcza jeśli chodzi o niektóre miasta, które o czym porozmawiamy za chwilę.

Mamy więc zarówno zbiorniki wodne wokół tego obszaru, jak i topografię. Zajmijmy się trochę rodzajem historii i znowu, krótko, historią grup ludowych i imperiów w stopniu, który albo kontrolował ten obszar, albo z pewnością wykorzystywał go jako korytarz. Chcemy o nim myśleć także jako o korytarzu.

Tak więc naszą pierwszą grupą jest Imperium Hetyckie. Z terminem Hetyci spotkaliśmy się, gdy rozmawialiśmy o konfrontacjach, zwłaszcza między Egiptem a Hetytami, ponieważ być może pamiętacie, że zawarliśmy traktaty hetyckie. Ważni będą tu neo-hetyci; Traktaty hetyckie z Egiptem, niektóre z nich są bardzo istotne z punktu widzenia naszego rozumienia form traktatów i form przymierzy.

To zupełnie inny wykład. Ale zwróćcie uwagę na te daty, szczególnie na okres rozkwitu od około 1400 do 1200 roku, który ma bardzo interesujące powiązania

między Izraelczykami w zakresie zawierania przymierzy . W drugim punkcie mamy kilka grup ludności, Frygię, Trację i Stare Imperium Asyryjskie.

Mamy tu burzliwy czas. Po prostu zauważ coś. Jakieś pięć wykładów temu, jestem pewien, że wszyscy to pamiętamy, zanotowałem, że około 1200 roku p.n.e. działo się w tej dziedzinie coś, czego nie do końca rozumiemy.

Spowodowało to upadek późnego okresu brązu, kataklizm. I zauważcie, że ta data pojawia się także tutaj, w sensie ustania tego i pewnych trudności na jakiś czas. Następnie mamy grupę zwaną Hurytami.

Wygląda na to, że przenieśli się z innych obszarów. To żadna niespodzianka. Dzieje się tak często w miejscach, gdzie następuje ciągły przepływ ludzi na terytoria, które wydają się bardziej gościnne lub bogatsze itp.

Zauważając starcia z Hetytami, więc jeśli wrócisz myślami do tej pierwszej mapy, zobaczysz obie nazwy Hetyci i Huryci na tym obszarze Anatolii. To te dwa, o których w ogóle chcemy pamiętać, szukając podobieństw z historią okresu Starego Testamentu. Idąc dalej chronologicznie, jedna z rzeczy, które widzimy w drugiej części Starego Testamentu, zwłaszcza imiona pojawiające się jako perscy władcy, jest ważna z punktu widzenia wysłania ludu Izraela, przepraszam, Żydów, z powrotem do ich ziemi , widzimy Dariusza i Kserksesa.

Ale są one ważne nie tylko z punktu widzenia narracji biblijnych, ale gdy czytamy Herodota, historyka Herodota, widzimy, że zamierzają wykorzystać cały obszar Anatolii jako korytarz do przeniesienia się do Grecji i wszystkich niesamowitych konfrontacji, które miały miejsce w tym obszarze. Kierunek się odwraca i później, począwszy od Filipa Macedońskiego i oczywiście Aleksandra Wielkiego, kierunek przez Anatolię będzie przebiegał z zachodu na wschód. Najpierw Grecy, a później Rzymianie, powoli przedostali się przez Anatolię, próbując podbić cały Lewant, wschodnią granicę Morza Śródziemnego i znacznie dalej. To taki szybki przegląd historii.

Przyjrzyjmy się teraz niektórym regionom, jakie pojawiły się w I wieku, szczególnie nazwom regionów i prowincji. Za chwilę wrócimy do miast, ale nie będę umieszczał na mapie żadnych strzałek ani kółek, bo na szczęście są one oznaczone. Widzimy więc tutaj wyspę Cypr, ważną z punktu widzenia pierwszej podróży misyjnej Pawła, więc jeszcze do tego wrócimy.

Widzimy tu również Galację oznaczoną etykietą. W przeszłości toczyły się dyskusje na temat tego, jakie dokładnie były granice Galacji, ale w tym momencie nie będę się w to angażował. Chcemy zwrócić uwagę na Azję i będziemy pamiętać, że podczas drugiej podróży misyjnej Pawła uniemożliwiono mu udanie się do Azji, co zepchnie go przez Hellespont do obszaru, który w zasadzie jest Europą Wschodnio-Południową.

Macedonia, ten region tutaj, i tak mamy Filippi nazwane na cześć Filipa Macedońskiego. Do tych miast wrócimy za chwilę. Achaja to inna nazwa Grecji.

W nawiasach zauważycie Grecję, ale w tym momencie naszą regionalną nazwą będzie Achaja. A potem, choć nie jest to tu wydrukowane, Półwysep Peloponeski to ten region tutaj, a Korynt, jak widać, wracając do miast za chwilę, Korynt leży w bardzo strategicznym miejscu pomiędzy Półwyspem Peloponeskim a Grecją lub Achaja właściwa. Powinienem powiedzieć, że jest to zamazany lub zamaskowany przesmyk według naszej etykiety, ale oczywiście, jeśli masz duży półwysep i duży obszar lądowy, ten mały element łączący jest niezwykle ważnym mostem.

Nazywa się to przesmykiem i wrócimy do miast po obu jego stronach, Kenchrei i Achai oraz ich znaczenie wraz z Koryntem w kontekście polityki, religii, podróży, handlu i tak dalej. Zajmijmy się teraz trochę miastami. Ta sama mapa, ale tym razem będę musiał umieścić tutaj kilka miast, które nie są oznaczone na tej mapie.

Zaczynając od wschodu mamy Antiochię w Syrii. Jeśli wydruk jest w porządku, oto on. Antiochia, zwana także Antiochią nad Orontesem.

W tym okresie było około 16 Antiochów . Czytając materiał biblijny, znamy dwa z nich; to ta Antiochia. Według 11 rozdziału Dziejów Apostolskich wierzących najpierw nazwano chrześcijanami, a potem w Pizydii pojawiła się Antiochia, tutaj Antiochia Pizydyjska.

Ale pomyśl o nich także jako o całej grupie, ponieważ oczywiście nazwano je na cześć Antiocha, jednego z imion dynastycznych potomków dynastii Seleucydów. Antiochia w Syrii, to pierwsze. Efez, możesz go zobaczyć tutaj.

To także, jak wiemy, będzie niezwykle ważne, nie tylko jako odbiorca jednego z listów Pawła, ale także jako jeden z kościołów w Księdze Objawienia i miejsce, w którym spędził trochę czasu. Mamy też Kolosy, odbiorcę w jednym z listów i ważne miejsce. Sardes nie ma na mapie, ale dokładnie tam.

Ponieważ myślimy o tym miejscu jako o korytarzu, jak już wspomnieliśmy, Sardes jest jednym z tych miejsc, o których wspomina się, gdy Herodot mówi o Persach próbujących przedostać się przez płaskowyż anatolijski, przedostać się przez Hellespont, a następnie uporać się z Grecją. Zatem Sardes jest ważne w tym sensie. Troas, strzałka będzie wskazywała położenie Troady.

Paweł spędzi tam trochę czasu i to właśnie z Troady uda się także do Macedonii. Filippi, które widać na górze, już o tym wspomnieliśmy, nazwane na cześć Filipa, ojca Aleksandra Wielkiego. Idąc trochę na zachód i południe, mamy Tesalonikę, a tuż

obok, nieco na południe od Tesaloniki, miasto wspomniane w Dziejach Apostolskich, Bereę.

Mamy w Berei wspaniałych ludzi, którzy badają pisma święte, ponieważ chcą wiedzieć, czy to, co mówi Paweł, jest prawdą. Więc nawet zauważając te miasta, zauważamy bardzo dobre zgrupowanie wokół Morza Egejskiego, ważnych miejsc. Aten nie ma na mapie, ale tuż nad końcem tej strzałki, prawda? Weźmy więc Korynt i udajmy się kawałek na północny wschód.

Nie chciałem blokować samego Koryntu. Wreszcie, jak już powiedziałem, miasto Korynt jest strategicznie położone na tym przesmyku. Oczywiście, gdy spojrzysz na tę listę miast, z pewnością mamy o czym myśleć, zwłaszcza o Dziejach Apostolskich.

A więc krótka notatka o tym, jak chcemy myśleć o podróży po Dziejach Apostolskich. Wydaje mi się, że wspominałem już o tym gdzieś w którymś z tych wykładów. Założę się, że miało to związek z miejscem w Cezarei.

Kiedy jednak czytamy Dzieje Apostolskie, skupiamy się głównie na wskazaniu, w jaki sposób ewangelia wzmocniona Duchem Świętym dotrze na krańce ziemi. I oczywiście w żargonie Łukasza oznacza to „do Rzymu”. Dlatego będzie to opis podróży ewangelii w tym kierunku.

Rozdziały od 1 do 10 Dziejów Apostolskich będą dotyczyć ewangelii w tym kraju. Więc o niektórych już rozmawialiśmy. Mówiliśmy o Cezarei i Korneliuszu w Cezarei, poganach w tej ziemi.

Rozmawialiśmy o fragmentach Samarii i hellenistycznych społecznościach żydowskich. Wspomnieliśmy o niektórych z tych rzeczy. Ale teraz dla naszych celów chcemy wyjść poza ląd.

Rozdział 11, Antiochia i Syria, właśnie o tym wspominałem. I wiesz, czasami to określenie Antiochia, Antiochia nad Orontesem, Antiochia w Syrii, nie ma dla nas większego znaczenia.

Musimy jednak zdać sobie sprawę, że gdy Rzym wkroczył na cały wschodni obszar Morza Śródziemnego, w ich centrum znajdowała się Antiochia. Tak, las był rzymską stolicą w Galilei, ale pod kontrolą Antiochii był on dobrze rozwarstwiony. Antiochia była trzecim co do wielkości miastem Cesarstwa Rzymskiego po Rzymie i Aleksandrii.

Mówimy więc o ważnym, ważnym miejscu. Herod Wielki zbudował tam pewne rzeczy. Juliusz Cezar był bardzo zaangażowany w zabudowę obszarów Antiochii.

Antiochia to ważna lokalizacja. Mamy tutaj grupy wierzących, których w tym kontekście po raz pierwszy nazywa się chrześcijanami. Zatem skupmy się teraz na

początku na Pawle, mając na myśli niektóre z tych miast i to, co mówi nam Dzieje Apostolskie.

Po wzmiance w rozdziale 11 o chrześcijanach mamy pierwszą podróż misyjną na Cypr i do kościołów w Galacji. Za chwilę przyjrzymy się mapie – w rzeczywistości dwiema mapami. Nie jest to zbyt ekspansywne w porównaniu z drugą i trzecią podróżą.

Ale przynajmniej wychodzą poza ląd. Po drugie, z Troady docierają tak daleko przez cały płaskowyż anatolijski do Troady, a następnie przedostają się do obu Macedonii, mijając Tesalonikę, Bereę, aż do Aten i Koryntu. Zatem druga podróż misyjna jest o wiele bardziej ekspansywna.

A potem trzecia podróż misyjna będzie obejmować kilka etapów, ale tym razem wyląduje w Efezie na dłuższy czas. Pamiętajcie, co zacytowałem przed chwilą, a co pierwotnie stanowiło część drugiej podróży misyjnej, Paweł nie mógł udać się do Azji. Trzecia podróż misyjna, na pewno spędzi tam trochę czasu.

A potem, po aresztowaniu w Jerozolimie i spędzeniu kilku lat w więzieniu w Cezarei Nadmorskiej, zostaje przeniesiony do Rzymu. I tak brzmi cytat, i tak pojechaliśmy do Rzymu. Innymi słowy, aż po krańce ziemi, jak mówi 18 Dziejów Apostolskich.

Cóż, po prostu sprawdźmy mapę i zobaczmy co to dla nas oznacza. Po modlitwie opuszczają Antiochię. Jadą na Cypr, a potem przylatują tutaj i dokonują niewielkiej zmiany przez Pamfilię, a następnie do miast, które pojawiają się w tej części Galacji.

Mamy wzmiankę o Listrze, Derbe, Pizydianie, Antiochii i Ikonium, co jest w zasadzie pierwszą podróżą misyjną. Tutaj, jak mówiłem, mamy do czynienia z dużo bardziej ekspansywnymi obszarami.

Pamiętajcie, że mamy radę jerozolimską. A potem, po soborze w Jerozolimie, Paweł i jego towarzysze dostarczają listy. Wracają więc i ponownie odwiedzają te miasta, które już znają.

Ale potem odbywają dość duże podróże poza tym. Znowu uniemożliwiono wyjazd do Azji. Więc udajmy się w stronę miejsca zwanego Troas.

Oto, gdzie mają tę wizję człowieka z Macedonii. Niektórzy myślą, że to Luke ich wzywa, żeby przyszli. Dlatego pojedą tam i spędzą trochę czasu w Atenach.

Za chwilę przyjrzymy się pokrótce Atenom. Spędzimy trochę czasu w Koryncie i wrócimy. Wreszcie dotrzemy do kresu drugiej podróży misyjnej.

Gdy przekraczali właściwą Azję, lub przepraszam, powinienem powiedzieć właściwą Anatolię, przekroczyli Hellespont, jak powiedziałem, udając się do Macedonii i tych

miast. Ateny i wreszcie te dwa miasta, które graniczą ze wschodem i zachodem. Cenchreae po wschodniej stronie przesmyku, Lycaeum po zachodniej stronie.

Swoją drogą, teraz przebiega tam kanał, co bardzo pomaga, ponieważ nie trzeba chodzić po okolicy. Myślę, że Rzymianie byli pierwszymi, którzy próbowali tego dokonać. Więc to jednak wraca w pewnym sensie .

Tylko kilka zdjęć, które dadzą nam trochę poczucia eleganckich, cóż, więcej niż eleganckich, bogatych, wspaniałych budynków. Oto pozostałości Forum w Filippi. A więc znowu, myśląc o naszej trajektorii podróży po przekroczeniu Hellespontu.

Potem przyjdą do Filippi Tesalonika i Berea. Żadnych zdjęć, ale tutaj widać te kolumny, które stoją. Następnie udają się do Aten.

I och, wiele można by na ten temat powiedzieć, ale nie zrobimy tego w tym momencie. Po prostu zauważcie, że mówimy o Akropolu z Partenonem i całym zestawem wejść, Propyleje tu , świątynia tam i cały kompleks teatralny tutaj. Jest to zatem cudowna konstrukcja.

I to coś, w którym, niestety, przechowywano tam amunicję setki lat temu, więc część jej wyleciała w powietrze. Ale wyobraźcie sobie to jako całą strukturę w jednym punkcie. Za chwilę pokażę wam mniejszą wersję tego.

Daleko w oddali, nieco bliżej dzięki teleobiektywowi, widać La Cabitos z kościołem na szczycie. Kiedy Paweł będzie w Atenach, wygłosi bardzo ważne kazanie. Kazanie na Areopagu lub Wzgórzu Marsowym.

Stojąc na tym, właściwie obecnie, kiedy tam jesteś, możesz spojrzeć na całe Ateny, ogromną populację i możesz zobaczyć transkrypcję w języku greckim części kazania z rozdziału 17 Dziejów Apostolskich, w którym on opowiada o nieznanego boga i wygłosi wspaniałe kazanie o tym, jak możemy poznać tego boga . Chcę się na chwilę skupić z pozycji na szczycie tego wzgórza, zwanego teraz Wzgórzem Marsowym, patrząc w dół na część forum, dokładnie tutaj, i małą, małą budowlę, popularnie zwaną Tezeionem . To chyba świątynia Hefajstosa, jeśli dobrze pamiętam.

Ale zwróć uwagę na strukturę. Jest prawie taki sam w bardzo miniaturowej wersji tego, czym byłby Partenon. Nawiasem mówiąc, Partenon stoi od wieków.

Myślę, że mówimy o budownictwie z V wieku. Tak więc, stojąc przez stulecia, zanim Paweł tam dotarł. I oczywiście cały ateński dyskurs filozoficzny i tak dalej, toczące się w tym kontekście.

Korynt, chcemy tylko rzucić na to okiem, ponieważ w Koryncie mamy duże miasto na dole, ale potem nekropolię tutaj na górze, więc w tym miejscu odbywa się uwielbienie. To miejsce zwane bema, miejsce na wzniesieniu, podium, jeśli można tak powiedzieć, duże podium, z którego można było wydawać sądy. I tak, jeśli masz kogoś, na przykład prokonsula, który może nazywa się Galio, mamy wzmiankę o tym w 18 rozdziale Dziejów Apostolskich, wydając jakiś dekret lub coś w tym rodzaju, prawdopodobnie z tego miejsca publicznego, gdzie tego rodzaju rzeczy odbyła się.

Świątynia Apolla, kolejne spojrzenie na jedną z wielu różnych rzeczy, które tam są. A potem jedno z tych fascynujących znalezisk archeologicznych pozwala nam w pewnym sensie ustalić siatkę datowania wydarzeń z Dziejów Apostolskich. W 18 rozdziale Dziejów Apostolskich znajdujemy wzmiankę o nim po imieniu.

Inskrypcja ta, nawiasem mówiąc, napisana w języku greckim, prawdopodobnie wydaje się być kopią lub transkrypcją edyktu wydanego wówczas przez cesarza rzymskiego. Więc to nam trochę pomaga. Jest podzielony na sześć części, jeśli dobrze pamiętam, ale to pomaga nam trochę zorientować się w dacie: 5152 r. Jest dużo więcej do powiedzenia, ale musimy kontynuować wędrówkę wraz z Pawłem w trzecią podróż misyjną.

Zatem tym razem, gdy mamy Pawła, on odwiedzi ponownie, ponownie i tym razem uda się do Efezu. Teraz nastąpiła pewna interakcja tam i z powrotem. Jeśli czytasz 18 rozdział Dziejów Apostolskich, wiesz, że podczas jego nieobecności mieliśmy gościa o imieniu Apollos, który był szkolony w Aleksandrii.

Był tam i tak dalej, aż do Koryntu. Ale Paweł będzie w Efezie. A potem są też listy do Koryntu.

Nie mam zamiaru wnikać w całą korespondencję, jaka się tam odbywa. Spójrzcie tylko na Efez, ponieważ chcę wspomnieć o kilku rzeczach w związku z 19 rozdziałem Dziejów Apostolskich i pobylem Pawła w Efezie. Swoją drogą, ulica Kiretos to inna nazwa księży.

I wydaje się, że była to ulica procesyjna, na której odbywały się najróżniejsze rzeczy religijne. Wzdłuż tej ulicy odbywają się wszelkiego rodzaju zajęcia, takie jak świątynie, fontanny i tak dalej. A na końcu znajduje się coś, co było znane jako biblioteka, Biblioteka Celsusa.

Efez był oczywiście bardzo zaludniony i szacuje się, że w tamtym czasie w tej konkretnej bibliotece przechowywanych było około 12 000 woluminów. Dla nas ważniejsze jest to, że po prostu turyści przechadzają się po tych miejscach, ale dla nas ważniejszy będzie teatr w Efezie. Być może pamiętacie, kiedy oglądaliśmy teatr w Izraelu w Beit Shan, zasugerowałem wam, że szacunkowa widownia może wynosić 7 000 i może pomieścić około 7 000 osób.

Jesteśmy w teatrze w Efezie i to nie jedyny, ale chyba największy teatr, który miałby miejsca, jak można przeczytać, na 24 tysiące widzów. Jest to więc ogromny teatr. I pamiętaj, że teatry były miejscem publicznych zgromadzeń, często propagandowym, a często także politycznym.

I mamy oczywiście zgromadzenie, jak to opisano w 19 rozdziale Dziejów Apostolskich, złożone z ludzi, którzy są trochę zdenerwowani, ponieważ cały ich kult Artemidy został w dużym stopniu podcięty i wypaczony przez nadejście ewangelii. Możesz przeczytać ten fragment, rozdział 19 Dziejów Apostolskich, oraz opis tego, co dzieje się w tym kontekście. Inną lokalizacją, do której możemy się przenieść w Milecie, jest bardzo blisko Efezu.

Tam kolejny teatr. Wzmianka o Milecie w 20. rozdziale Dziejów Apostolskich pomaga nam w pewnym sensie wskazać lokalizację tego zjawiska. Tak się na to patrzy z zewnątrz teatru, ale ja chcę się skupić na czymś innym, co zostało w tym teatrze odnalezione.

I zobaczymy to, może niezbyt wyraźnie, być może dla niektórych z nas, ale pozwólcie, że zasugeruję, że jeśli czytacie po grecku, możemy skupić się na tym słowie, co oznacza i, prawda? A to jest z, i tutaj, wierzcie mi na słowo, Żydzi, Żydzi, a teosebeis tutaj, bogobojni. I tak to wygląda, a potem, z tyłu, jest słowo dość trudne do odczytania, ale wydaje się, że ma coś wspólnego z miejscem. Zatem sugeruje się, że pośród całej trawy, która wyrasta z tego i tak dalej, wyrzeźbiliśmy w tym siedzeniu miejsce dla Żydów i bogobojnych.

Jakkolwiek chcesz to zinterpretować, pozwolę ci to zrobić samodzielnie. To zamyka, jak powiedziałem, to jest szybkie, to zamyka to, co chcemy powiedzieć w odniesieniu do pierwszej, drugiej i trzeciej podróży misyjnej oraz ich rosnącej ekspansywności. Chcemy po prostu skupić się na niektórych kościołach Objawienia.

Zacniemy od mapy, na której wymienię kościoły i zlokalizuję je, a następnie na krótko odwiedzimy kilka z nich. Mamy Efez, Smyrnę i Pergamum; Przeczytaj Objawienie 1, rozdział 3, a przeglądając je, przypomnisz sobie, że te siedem kościołów ma różne cechy charakterystyczne. Nie będę mówił o wszystkich, ale wspomnę o kilku, ponieważ niektóre rzeczy znalezione w niektórych z tych kościołów rzeczywiście pokrywają się z tym, co Jan faktycznie mówi w pierwszych trzech rozdziałach.

Oto nasza mapa, na której po prostu je zauważamy i znowu przypominamy sobie o Azji, przypominając sobie Hellespont i przeprawę. Ta mapa powstała dzięki Holy Land Photos, Carlowi Rasmussenowi. Ale mamy tutaj Efez.

Mamy Smyrnę, teraz Izmir, współczesny Izmir. Kiedy się tu przeniesiemy, będziemy mieli Pergamon i spędzimy trochę więcej czasu na rozmowie o Pergamonie. O Efezie już wspominaliśmy.

O Tiatyrze nie powiem wiele więcej. Chcę skomentować i pokazać kilka zdjęć Sardes. Nie pojedziemy do Filadelfii, ale odwiedzimy Laodyceę. Chcę, żebyście zanotowali na mapie położenie Laodycei, ponieważ na północ od Laodycei znajduje się miejscowość zwana Aeropolis, a na południu i wschodzie znajdują się Kolosy.

Po prostu zatrzymaj to na przyszłość. Głównie obrazy, ale obrazy, które trochę łączą się tutaj z tym, co czytamy w tekście biblijnym. Trajanum, jeśli na to spojrzysz, prawdopodobnie powiesz: och, to musi być po cesarzu Trajanie i rzeczywiście tak jest.

Miejsce Pergamonu było niezwykle znaczącym miejscem. Swoją drogą, tam też jest ogromna biblioteka. Ludzie myślą, że być może stąd wziął się pomysł wyrobu pergaminu.

Zatem Pergamon miał bibliotekę, która znacznie przewyższała bibliotekę Efezu. Oprócz tego Trajana znajdujemy także Asklepiosa. Pamiętacie nasz kult Asklepiosa? Rozmawialiśmy o kulcie Asklepiosa i związanych z nim artefaktach, które odnaleziono w twierdzy Antonii, tuż obok Wzgórza Świątynnego w Jerozolimie.

Zatem tutaj jest miejsce uzdrawiania i cały kult Asklepiosa praktykowany także tutaj, w Pergamonie. Oto jedno z naszych najciekawszych znalezisk, ponieważ niektórzy sugerują, że ołtarz Zeusa, którego widzimy tylko fundamenty i, jak na ironię, wyrastające z niego drzewo, może być prawdopodobnie tym, o którym wspominał Jan, gdy mówił o Zeusie i ołtarz Zeusa, rozdział 2 Objawienia, w połączeniu z Pergamonem. Szybko do Sardes.

Tylko dwa widoki na Sardes. Sardes, jak pamiętacie mapę, było trochę północno - zachodnie w rejonie Anatolii i było tak naprawdę głównym punktem, przystankiem na trasach przecinających Azję Mniejszą i Turcję, Anatolię i jadących na zachód. Mamy więc kolejną wskazówkę dotyczącą grupy, która uważała się za wyjątkowo dobrze chronioną.

Tam z tyłu jest Akropol. Można wspiąć się na ten Akropol i mieć wrażenie, że jest on nie do zdobycia. Na dole znacznie większe miasto i jedna ze świątyń, która się tam znajdowała.

Chcę się tutaj bardziej skupić, Hierapolis. Mówisz: „Hej, nie, poczekaj chwilę”. Nie pamiętam tego imienia w kontekście rozdziałów od 1 do 3 Księgi Objawienia, ty też nie, ale są tu gorące źródła.

W starożytności znajdowało się tutaj spa, jeśli można to tak nazwać, jak można się spodziewać po gorących źródłach, i właściwie z daleka można na nie spojrzeć, zobaczyć biel i wynurzającą się materię. Jesteśmy już blisko, ale trzymajcie się tego i trzymajcie się idei, że to gorące źródła, a one są gorące. Przejdźmy teraz do Laodycei.

Jesteśmy w teatrze, który, jak widzisz, nie został zrekonstruowany, w Laodycei. Tutaj znajdują się gorące źródła Hierapolis. To dość interesujące, stać tutaj, w Laodycei.

Swoją drogą, Laodycea to także dość rozległy obiekt, więc z teatru jest tylko jedno maleńkie okienko, ale to na północ, jak widzieliśmy na naszej mapie. Gdybyście się poruszali i patrzyli na góry od południa, mamy akwedukt, który doprowadzał wodę z tych gór na południe. Jeśli są to góry, będzie to chłodna woda, woda źródłana, a może cała woda ze stopionego lodu, w zależności od pory roku.

A teraz zestawieś to, co z pewnością składasz, gdy myślimy o potępieniu kościoła w Laodycei. Nie jesteś ani gorący, ani zimny. Jesteś letni.

Wypluję cię z moich ust. Tutaj masz to miejsce, pomiędzy gorącymi źródłami na północy i potencjałem chłodnej wody. Ale zanim dotrze do Laodycei, jest to po prostu mętna rzecz, którą chciałbyś wypluć z ust.

Oto jak wygląda zupełnie nieodkopany teatr. Stoimy w teatrze w Kolosach, nieco na wschód i trochę na południe od Laodycei. Kilka następujących obrazów nie ma zupełnie nic wspólnego z tekstem biblijnym, ale daje nam pewne poczucie kontynuacji bardzo, bardzo eleganckich rzeczy kulturowych.

To były rzeczy, które nasze klasy wyższe w Izraelu, w Jerozolimie w I wieku, i te rzeczy, które Herod próbował wprowadzić kulturowo. To właśnie one zawsze stanowiły pokusę dla Żydów, którzy mieli czcić Boga w radykalnie odmienny sposób. Jednak Herod podczas restrukturyzacji świątyni zabierał niektóre z tych elementów architektonicznych, czasem nawet koncepcyjnych. Oto świątynia Apolla w miejscu zwanym Didyma.

Zwróć uwagę na jego monumentalny rozmiar. Zwróć uwagę na podstawy kolumn, które mamy tutaj w kolumnach, kontrastujące z wielkością ludzi. Jeszcze jeden zestaw poglądów na ten temat.

Ponownie mówimy o czymś, co miało za zadanie przytłoczyć ludność miejscem reprezentującym ich bogów, a jednocześnie jak puste były te miejsca, jak upadły. Zakończmy to, pamiętając, że zaczynaliśmy w Izraelu. Rozmawialiśmy o Jerozolimie.

Herod Wielki wniósł do Jerozolimy wpływy kulturowe, ale nic z tego nie pozostało. Jednakże królestwo Boże trwa i rośnie. Zawsze istnieje rywalizacja między Jerozolimą a Atenami pod względem światopoglądowym.

Oto nasz widok na Ateny. Na tym zatrzymujemy się.

To jest dr Elaine Phillips i jej nauczanie na temat wprowadzenia do studiów biblijnych. To jest sesja 11, Azja Mniejsza i Grecja.